

26 listopada odbędzie się kolejny koncert z cyklu Scena Muzyki Polskiej w Filharmonii Śląskiej. Jest to idealny dzień na wysłuchanie duetu braci Meisner – trzy dni później minie rok od wydania ich autorskiej płyty *Euphoria*.

Mateusz Meisner to pianista i kameralista, pedagog w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Ignacego Jana Paderewskiego w Tarnowskich Górach oraz laureat międzynarodowych konkursów pianistycznych. Młodszy brat, Jarosław Meisner to puzonista, solista Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku oraz adiunkt Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Jest laureatem głównych nagród kilkunastu międzynarodowych konkursów oraz dwukrotnym laureatem stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W programie usłyszymy utwory przełomu XIX i XX wieku, a wieczór rozpocznie dzieło Witolda Friemanna, którego kompozycje zabrzmią łącznie aż trzykrotnie podczas koncertu (również jako czwarta i siódma propozycja repertuarowa). Będą to *Elegia* na puzon i fortepian oraz *I i II Suita kontemplacyjna*. Friemann to kompozytor XX wieku, który w swym dorobku sporo utworów przeznaczył właśnie na puzon. Był bardzo dobrym pianistą i charakteryzowało go zamiłowanie do form pieśniowych – w warstwie fortepianowej usłyszymy więc bardzo rozbudowaną fakturę, a puzon zaprezentuje niezwykle śpiewne linie melodyczne.

Następnie usłyszymy *Concertino* na puzon i fortepian Józefa Nowakowskiego. Kompozytor tworzył w wieku XIX i łączyły go bliskie relacje z Chopinem. Myślę, że wysłuchanie jego dzieła jest o tyle wartościowe, że wiele z jego prac niestety nie zachowało się do dzisiejszych czasów. Samo *Concertino* pozostało jedynie w formie wyciągu fortepianowego – oryginalnie jest to utwór na puzon i orkiestrę.

Jako trzeciej wysłuchamy *Sonatinę* na puzon i fortepian Kazimierza Serockiego. Utwór powstał specjalnie dla wybitnego puzonisty Juliusza Pietrachowicza, dlatego jest to dzieło o charakterze głównie popisowym. Powstało ono w połowie życia kompozytora i wykazuje związki wątków folklorystycznych ze stylistyką neoklasyczną.

Po drugim utworze Friemanna wybrzmi powstała na początku wieku XX *Fantazja* na puzon i fortepian bardzo interesującego kompozytora Zygmunta Stojowskiego. Jest on pierwszym polskim kompozytorem, któremu nowojorscy filharmonicy poświęcili monograficzny koncert. W jego muzyce możemy doszukiwać się wpływów muzyki samego Ignacego Jana Paderewskiego, który był jego nauczycielem, a następnie – przez długie lata – przyjacielem.

Zaraz potem zabrzmi *Suita concertante per trombone e pianoforte* Szymona Laksa. Kompozytor napisał ten utwór już po niezwykle tragicznym epizodzie swojego życia, jakim była niewola w obozie koncentracyjnym, co słychać w charakterze *Suity*. W tym czasie swojej twórczości pisał mało, co nie jest oczywiście niczym zaskakującym, a w dziełach czuć ciężar jego przeżyć.

Jako ostatni, zaraz po ostatnim utworze Friemanna, wybrzmi utwór Adama Mitschy – *Romans* na puzon i fortepian. Kompozytor tworzył w wieku XX i większość życia był związany z Katowicami – był m.in. rektorem dzisiejszej Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego. Zachwyca nas melodyjnymi frazami, w których nadal czuć ducha romantyzmu.

Choć program nie stanowi przekroju wszystkich epok w historii muzyki, to zapowiada się niezwykle ciekawie – na koncercie będziemy mogli porównać, jak stosunkowo blisko siebie w czasie żyjący twórcy inaczej odbierali świat i jak przelewali swoje refleksje z tym związane na papier nutowy. Kto może zaprezentować nam te utwory lepiej od duetu grającego razem od zawsze, braci Meisner? Zapraszamy na koncert!

